

Dymek, Benon

Wojciech Bogumił Jastrzębowski : wizjoner zjednoczonej i pokojowej Europy z 1831 r.

Notatki Płockie 50/1-202, 24-26

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WOJCIECH BOGUMIŁ JASTRZĘBOWSKI WIZJONER ZJEDNOCZONEJ I POKOJOWEJ EUROPY Z 1831 R.

Wojciech Bogumił Jastrzębowski był znanym XIX-wiecznym przyrodnikiem, współtwórcą florystyki polskiej. Za swe zasługi naukowe został członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie i innych.

Nas szczególnie interesuje fakt, że na ziemiach polskich, a nawet w środkowej Europie był on prekursorem idei pokojowego współistnienia wolnych i samorządnych narodów. Przy tym jako ochotnik uczestniczył czynnie w powstaniu listopadowym 1830 r., będąc szeregowcem artylerzystą Gwardii Narodowej. Pod wrażeniem krwawego pobjawiska pod Olszynką Grochowską napisał traktat, który zatytułował: *Wolne chwile żołnierza polskiego, czyli myśli o wiecznym przymierzu między narodami ucywilizowanymi* oraz projekt: *Konstytucji dla Europy*. Dokumenty te świadczą o tym, że Polacy już od dawna myśleli nie tylko o swoim wyzwoleniu, ale i o demokratycznym zespoleniu Europy i to w formie od razu dojrzałej.

Był Mazowszaninem, urodził się 15 kwietnia 1799 r. we wsi Gierwaty, w gminie Szczepkowo w dawnej Ziemi Zawkrzeńskiej (Mławskiej), woj. płockie, w zubożałej rodzinie szlacheckiej.

Profesor Jastrzębowski napisał o sobie: „Czymże więc jestem w rzeczywistości, kiedy nie mogę być ani panteistą, ani idealistą, ani utopistą, ani sokratystą, ani żadnym innym polaninem, ziemianinem [czyli mieszkańcem ziemi], a na koniec pobożaninem, czyli pobożaninem i staram się wszystkie te swoje nazwy tak pogodzić z sobą, żeby połączyły się w jedną nazwę, którą najdawniejsza polańska pieśń, tj. pieśń Bogurodzica, mianuje pierwszego ojca Kmieciem Bożym”.

Z tego oświadczenia wynika wniosek, że sprawy polskie traktował na pierwszym miejscu, ale ze względów cenzuralnych posługiwał się synonimem „polanie”. Dla pełniejszego obrazu sylwetki Jastrzębowskiego dodajmy, że był nie tylko wychowankiem Uniwersytetu Warszawskiego, ale jego myśli o pokojowej Europie powstały w kręgu uniwersyteckim.

W maju 1831 r. W.B. Jastrzębowski własnym sumptem ogłosił traktat: *Wolne chwile żołnierza polskiego, czyli myśli o wiecznym przymierzu między narodami ucywilizowanymi*. Przedmowę do tego dokumentu datował: „w Grochowie dnia 21 lutego 1831 roku”, czyli na parę dni przed decydującym starciem pod Olszynką Grochowską 25 lutego tegoż roku. Drugą częścią traktatu była *Konstytucja dla Europy* pomyślana jako ustawa zasadnicza mogąca zapobiec wojnom. W rękopisie złożonym w Towarzystwie Naukowym Przyjaciół Nauk tekst konstytucji zatytułował: *Niektóre myśli do prawa ustalającego wieczny pokój w Europie*. Dodawał: „Pisałem w Warszawie dnia 30 kwietnia 1831 roku”.

Przystępując do omówienia tych arcyważnych dokumentów, należy podkreślić, że były pisane pod wrażeniem powstania listopadowego, gdy trwał krwawy bój

o niepodległość. Widoczny jest również wpływ uchwały władz powstańczych o detronizacji cara jako króla polskiego i ogłoszenie niepodległości i suwerenności narodu polskiego. Konstytucja 3 Maja 1791 r., ale także w jakiejś mierze idee rewolucji francuskiej, założenia konstytucji napoleońskiej dla Księstwa Warszawskiego, wywarły również wpływ na ukształtowanie się myśli naszego Jastrzębowskiego. Widoczne są także inspiracje chrześcijańskie. Należy przypuszczać, że znał on poglądy Jana Jakuba Rousseau, a zwłaszcza Emanuela Kanta, którego dzieło *Pokój wieczny* w języku niemieckim ukazało się w 1795 r., a tłumaczenie polskie już w 1797 r. Jastrzębowskiemu nie chodziło o kwestie filozoficzne, zagadnienia transcendentne, ale o dość konkretne rozważania prawno-ustrojowe. W stosunku do prawa naturalnego, a także znaczenia i szacunku do stanu prawnego można doszukać się pewnych korelacji. Ponadto uważa się, że Kant w swym dziele potępiał rozbiory Polski. Dzieło Kanta jest również traktowane jako filozoficzna propozycja stworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz zjednoczonej Europy.

To, co proponował „Żołnierz prosty” Gwardii Narodowej wspierało się na dotychczasowym dorobku myśli, ale było przede wszystkim samodzielną próbą szukania dla zniewolonej Polski, która poderwała się do śmiertelnego boju. Dlatego autor zakładał, że narodom, zwłaszcza walczącym o niepodległość, przysługuje niezbywalne prawo przyrodzone do wolności, pokoju, tożsamości i samorządności. W Europie miało nie być „krajów, lecz tylko narody”. Granice między państwami jako główne przyczyny rozlewu krwi miały być zniesione. Jego teoria narodu wypływała z epoki romantyzmu. Musimy też pamiętać, że zasadę narodowości głoszone w dobie rewolucji francuskiej. Nasz Jastrzębowski należał niewątpliwie w swym myśleniu do jednych z prekursorów w Europie.

Uważał, że wojny są absurdalne i okrutne. Źródła nieszczęść upatrywał w „namiętnościach człowieka”, który nie kieruje się rozumem. Pogląd ten przejął od innych, a zwłaszcza Stanisława Staszica. Taki sposób myślenia nie uwzględniał tego, że u podstaw wojen leżały sprzeczności interesów i egoizmy całych społeczności. Pokój traktował jako panowanie prawdy i rozumu, które z kolei uzależniał od edukacji i wychowania. Zdecydowanie występował przeciwko „samodzierżcom” i „krwiolewnemu systemowi”. Nawet symbole narodowe chciał pozbawić elementów przemocy i walki. Można więc go uznać za prekursora pacyfizmu, pamiętając jednakże, że całym swoim życiem udawał, że najpierw należy walczyć spod ucisku narodowego.

Za niezwykle ważne traktował przestrzeganie prawa. Za najwyższe uważał naturalne prawo boskie oraz „powszechne prawo narodów”, które najpierw miało być wprowadzone w cywilizowanej Europie, a następnie ob-

jąć również inne kontynenty. Sądził, że poszanowanie praw przyrodzonych przez narody spowoduje zawarcie wiecznego przymierza Europy. Teoria prawa naturalnego była również szeroko rozpowszechniona. Tak duża rola demokratycznie stanowionego prawa była zapewne odpowiedzią na restrykcyjne prawo carskie. Uznawał dwie kategorie narodów: ucywilizowanych i barbarzyńskich, bliżej ich jednak nie definiował. Nie zamykał drogi przed tymi drugimi, jeśli się „ucywilizują”, czyli w praktyce przyjmą zasady parlamentarne i demokratyczne.

Artykuł 1. *Konstytucji dla Europy* głosił:

„Wszystkie narody europejskie (jeżeli chcą używać trwałego pokoju i szczęścia) mają się wyrzec swojej wolności i zostać niewolnikami praw; wszyscy zaś monarchowie (jeżeli chcą spokojnie, z błogosławieństwem narodów i ze sławą panować) mają być odtąd tylko stróżami i wykonawcami tychże praw i nie tytułować się inaczej tylko ojcami narodów, czyli patriarchami”.

Swoje koncepcje ustrojowe opierał na podkreślanu zasad parlamentaryzmu. Za podstawową jednostkę ustrojową uznał naród, a nie państwo, czego uzasadnienia można szukać w polskiej specyfice. Rękopisem równości ludzi w narodzie miało być prawo narodowe, a następnie prawo europejskie, czyli międzynarodowe. Stanowicielem prawa narodowego miał być sejm, a prawa europejskiego kongres złożony przedstawicieli wszystkich narodów.

Stróżem i wykonawcą praw narodowych miał być patriarcha wybrany przez naród, a praw europejskich kongres. Miało być tylu patriarchów ile narodów. Koncepcja systemu patriarchalnego była z pewnością jego oryginalną wizją, ale i tu dostrzegalne są wpływy konstytucji 1791 r. Urząd patriarchy miał być dziedziczny, z zachowaniem pierwszeństwa dotychczasowych monarchów. Jastrzębowski proponował ustrój podobny do monarchii konstytucyjnej. Sam patriarcha miał rządzić poprzez ministrów, którzy wspólnie mieli stanowić rząd narodowy, kierujący się prawem narodowym i ustaleniami Kongresu Europejskiego.

Autor tych wizji zakładał powszechne rozbrojenie. Wszelka broń miała być złożona w odpowiednich miejscach, które nazwał „krwiolewnymi” i pozostawać miała do dyspozycji Kongresu Europejskiego. Użyta miała być tylko do obrony przymierza. Pilnować porządku wewnętrznego miała straż praw, a każdy obywatel miał być zobowiązany do trzech lat służby w tej formacji. Samo pojęcie „straży praw” zostało zaczerpnięte z Konstytucji 3 Maja, ale tam straż miała być czymś w rodzaju rządu, a w omawianym projekcie formą pośrednią między wojskiem a policją, a może gwardią narodową, która dobrze poznał, będąc na służbie.

Postępowe i demokratyczne poglądy na rządy przedstawicielskie zakładały zniesienie wszelkich przywilejów społecznych. W obliczu prawa wszyscy mieli być równi. Zakładał, że: „Wolność mówienia, pisanie i drukowania, nie zagrażająca przyjętym i uświęconym przez narody prawom, będzie nieograniczona. Kongres Europejski przepisz prawo na nadużycie w tej mierze”.

Ponadto wszyscy obywatele mieli mieć możliwość

zgłaszania do sejmu narodowego projektów praw, a narody przez swych pełnomocników, mogły zgłaszać prawa do Kongresu Europejskiego.

Jastrzębowski, choć sam był głęboko wierzącym katolikiem, zakładał całkowitą tolerancję religijną. Już wówczas był za zniesieniem kary śmierci, a w więzieniach upatrywał miejsca reedukacji.

U autora dominuje oświeceniowa wiara w oświatę i wychowanie. Edukacja miała utwierdzać władzę rozumu nad namiętnościami. Zamiast wojen i uprzedzeń miało zapanować doskonalenie się w nauce, sztuce i umiejętnościach, które miały być jedynym powodem do sławy w edukacji narodowej. Nie można się dziwić, że Jastrzębowski szczególną uwagę zwracał na to, co go wówczas najbardziej doskwierało, a więc na pokój i jego zabezpieczenie, stąd wynikał jego antymilitaryzm.

Niejako na dalszym planie znalazły się problemy ekonomiczne. Nic dziwnego, przecież kapitalizm wraz z jego systemem finansowym dopiero się kształtował.

Własność indywidualną traktował jako własność narodową, co oznaczało płacenie podatku na ogólne potrzeby narodu (rząd, służbę Bożą, służbę prawa, rozwój nauki i sztuki, a także przemysłu). Przewidywał podział dóbr narodowych między „zasłużonych członków” narodu, którzy nie posiadali własności, mieli z tego uiszczać podatek. Natomiast rząd narodowy miał bezpośrednio zarządzać niepodzielnymi dobrami narodowymi jak kopalnie, a dochód z tego tytułu przeznaczać na wykupienie od właścicieli prywatnych „zbytecznych im majątków”, które z kolei miały być rozdane „między ubogich, a rządnych członków narodu”. Państwo więc miało być regulatorem posiadania dóbr. W ten zawołany sposób przewinęła się również kwestia uwłaszczenia chłopów, która wówczas wyraźnie narastała. Bez jej rozwiązania nie mogło być mowy o powstaniu ogólnonarodowym.

Kończąc omówienie myśli Jastrzębowskiego, należy się zgodzić z opinią, że zawierały one wiele wątków ideowych epoki oświecenia przesyconych bardzo mocno duchem epoki romantyzmu. Z romantyzmu wyrastała koncepcja narodu, a z oświecenia chociażby wiara w racjonalizm i liberalizm. Fundamenty jego myśli wspierały się również na filozofii przyrody, niezłomnej wierze w postannictwo człowieka i przekonaniu, że jest on powołany do „doskonalenia rzeczy”. Cały projekt przesiąknięty był wskazaniem moralizatorskimi i wiarą w ludzki rozum.

Franciszka Ramotowska, która wydała podstawowe dzieła pacyfistyczne Jastrzębowskiego, konkluduje:

„Z przedstawionego przeglądu widać, że tak piękne i oryginalne idee humanistyczne, zrodzone w okresie wojny wyzwoleniczej narodu polskiego w umyśle jednego z jego przedstawicieli, i sformułowane w projekcie pokojowego ustroju Europy, są raczej mało znane. Sprawdziło to, że nie mogły one wywierać należnego wpływu na kształtowanie się w świecie nowych konstruktywnych myśli ustrojowo-politycznych i prawnych, które stawiały sobie za cel zapewnienie pokoju międzynarodowego. Nie wydaje się wszakże, aby głoszone w dziele Jastrzębowskiego hasła wolności, prawdy, prawa równego i spra-

wiedliwego dla wszystkich oraz czynu pożytecznego, jako rudymenarnych elementów pokoju, można było zaliczyć do idei utopijnych”.

Wiele wątków omawianych dzieł jest bardzo interesujących i może budzić zainteresowanie do dziś. Niektóre elementy jego „ucywilizowanej” są bardzo podobne do Unii Europejskiej, zarówno, jeśli chodzi o idee jak i rozwiązania instytucjonalne. Przewidział nawet możliwość przenoszenia się obywateli jednego narodu do drugiego, łącznie z własnością. Najwyższą władzą nie tylko charakteru ustawodawczego miał być Kongres Europejski. Każdemu obywatelowi przyznawał możliwość zgłaszania projektów ustaw do sejmu, a narodom dawał możliwość zgłaszania praw do Kongresu Europejskiego.

Głosił nie tylko idee pacyfistyczne, myśli o zjednoczonej Europie, ale i starał się uwolnić od wąsko pojmowanych interesów narodowych, zakładał jednolitą przestrzeń prawną, bliskie mu były idee federacji. Wzywał:

„Niech odtąd będą dwa tylko wyznania na świecie, to jest ludzi dobrych i złych. Niech miejsce dotychczasowych zabytków barbarzyństwa, dotychczasowej nienawiści i prześladowania między narodami i wyznaniem

zastąpi wzajemna miłość i tolerancja. Niech odtąd będą tylko dwa narody na ziemi; jeden ucywilizowany, czyli rządzący się podług praw, drugi barbarzyński, rządzący się namiętnościami. Niech każdy człowiek i naród, przestając na tym, co mu Bóg i losy udzieliły, szanuje obcą własność, choćby mu przemoc lub przedawnienie mogło do niej nadawać prawo, niech wszyscy ludzie i narody nie zapominają nigdy o tym, że są dziećmi jednego ojca”.

Celem każdego narodu miało być doskonalenie człowieka i „zaszczepianie miłości między narodami”.

Jeszcze raz należy wyrazić żal, że wizje Jastrzębowskiego są tak mało znane i, że my sami ich nie doceniamy.

Dodajmy, że W. B. Jastrzębowski był przez wiele lat profesorem Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, a następnie pracował w szkole kształcącej leśników w Feliksowie koło Broku. Przez całe życie sadił drzewa i krzewy, zachęcał do tego innych. Zmarł w Warszawie 30 grudnia 1882 r. i został pochowany na Powązkach. Jest wiele śladów jego pracowitego życia w Warszawie, Feliksowie, Puszczy Białej, Czerwonym Borze, Broku.

NASI AUTORZY

MAŁGORZATA DUCH – mgr filologii polskiej, doktorantka na Wydziale Polonistyki UW, nauczycielka LO im. Wł. Jagiełły w Płocku, członek TNP oraz kolegium redakcyjnego „Notatek Płockich”.

BENON DYMEK – prof. dr hab., profesor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Mławie i Ciechanowie.

JACEK GŁĄŻEWSKI – dr nauk hum., asystent w Instytucie Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego.

RYSZARD JUSZKIEWICZ – prof. dr hab., prorektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Mławie i Ciechanowie.

DAMIAN KASPRZYK – mgr etnologii, asystent - doktorant w Katedrze Etnologii Uniwersytetu Łódzkiego. Płocczanin.

KRZYSZTOF KŁODAWSKI – mgr historii, absolwent UMK w Toruniu, nauczyciel w gimnazjum w Siecieniu, uczestnik Seminarium Doktoranckiego przy TNP.

ZBIGNIEW KRUSZEWSKI – dr hab. inż., Prezes TNP, Senator RP, Kanclerz Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku.

ANDRZEJ NOWAKOWSKI – mgr filologii polskiej, absolwent UMK w Toruniu, nauczyciel języka polskiego i wiedzy o społeczeństwie w LO im. Wł. Jagiełły w Płocku.

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI – dr nauk polit., członek TNP oraz kolegium redakcyjnego „Notatek Płockich”.

MIROŚLAW PISARKIEWICZ – mgr historii, Wiceprzewodniczący Oddziału TNP w Łęczycy, nauczyciel historii w Gimnazjum w Łęczycy.

MARIUSZ PORTALSKI – mgr inż., Politechnika Warszawska Szkoła Nauk Technicznych i Społecznych w Płocku, sekretarz Seminarium Doktoranckiego w TNP, członek TNP.

MICHAŁ SOKOŁOWSKI – inż. leśnictwa, emerytowany naczelnik wydziału w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

ALEKSANDER GRZEGORZ TURCZYK – mgr historii, absolwent UW, nauczyciel historii w Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie.

MARIUSZ ŻUŁAWNIK – mgr historii, dziennikarz, doktorant na Wydziale Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

ELŻBIETA DOBRON, ANETA KOWALSKA, WIESŁAWA MAZURSKA – autorki „Bibliografii Mazowsza Płockiego”, Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego, ul. Kościuszki 6, 09 - 400 Płock; tel./fax. 024 (...) 26800 21; e - mail: dib@bibl.plock.pl